

Podszedł do mnie zimny człowiek.

- Porozmawiamy? – zapytał.

Poczułam chłód w jego oddechu, powiedziałam, że jestem zajęta.

Przeczytałam jego książkę, przestałam się bać.

Podszedł do mnie zimny człowiek.

- Przejdziemy się? – zapytał.

Poczułam, że jest zimniejszy niż wcześniej, powiedziałam, że jestem zajęta.

Poznałam go przez telefon, pisząc, wydawał się cieplejszy.

Zimny człowiek zadzwonił do mnie.

- Może poszlibyśmy na pizzę? – zapytał.

Poczułam chłód w jego głosie, powiedziałam, że jestem zajęta.

Rozmawiałam z nim na gadu-gadu, otworzył się i zobaczyłam jego smutek.

Zimny człowiek zadzwonił do mnie.

- Chciałbym zaprosić cię na kolację – oznajmił.

Poczułam chłód w jego głosie, powiedziałam, że jestem zajęta.

Pisałam z nim przez całą noc, umiał słuchać.

Zimny człowiek napisał do mnie.

- Spotkajmy się, żeby porozmawiać – poprosił.

Poczułam ciepło w tych słowach, odpisałam, że za godzinę będę w parku.

Rozmawiałam z nim przez chwilę, poczułam chłód.

Zimny człowiek odezwał się do mnie.

- Mogę cię przytulić? – poprosił.

Poczułam lodowaty chłód w jego oddechu i w jego głosie, powiedziałam, że muszę iść.

Patrzyłam na niego przez chwilę, uciekłam.

Lodowaty człowiek napisał do mnie.

- Odbiorę sobie życie – oznajmił.

Poczułam chłód, odpisałam, że nie bawi mnie czarny humor.

Patrzyłam przez chwilę na te słowa, wyrzuciłam je z pamięci.

Lodowaty człowiek zniknął.

- Skoczył z dachu tego wieżowca – powiedział przechodzień.

Poczułam zimny wiatr mrozący mi twarz.

Patrzyłam przez chwilę na roztrzaskane bryły lodu rozrzucone dookoła, chodnik pokryty był szronem, stopy gapiów przymarzały do podłoża.

Lodowaty człowiek stopniał.

- Zniknął bez śladu – stwierdził policjant.

Poczułam obojętność.

Rozmyślałam przez chwilę nad tymi słowami, przyznałam im rację.

Zniknął bez śladu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Speak2Me, dodano 21.04.2010 09:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.